

ŚRODA – 17.06.

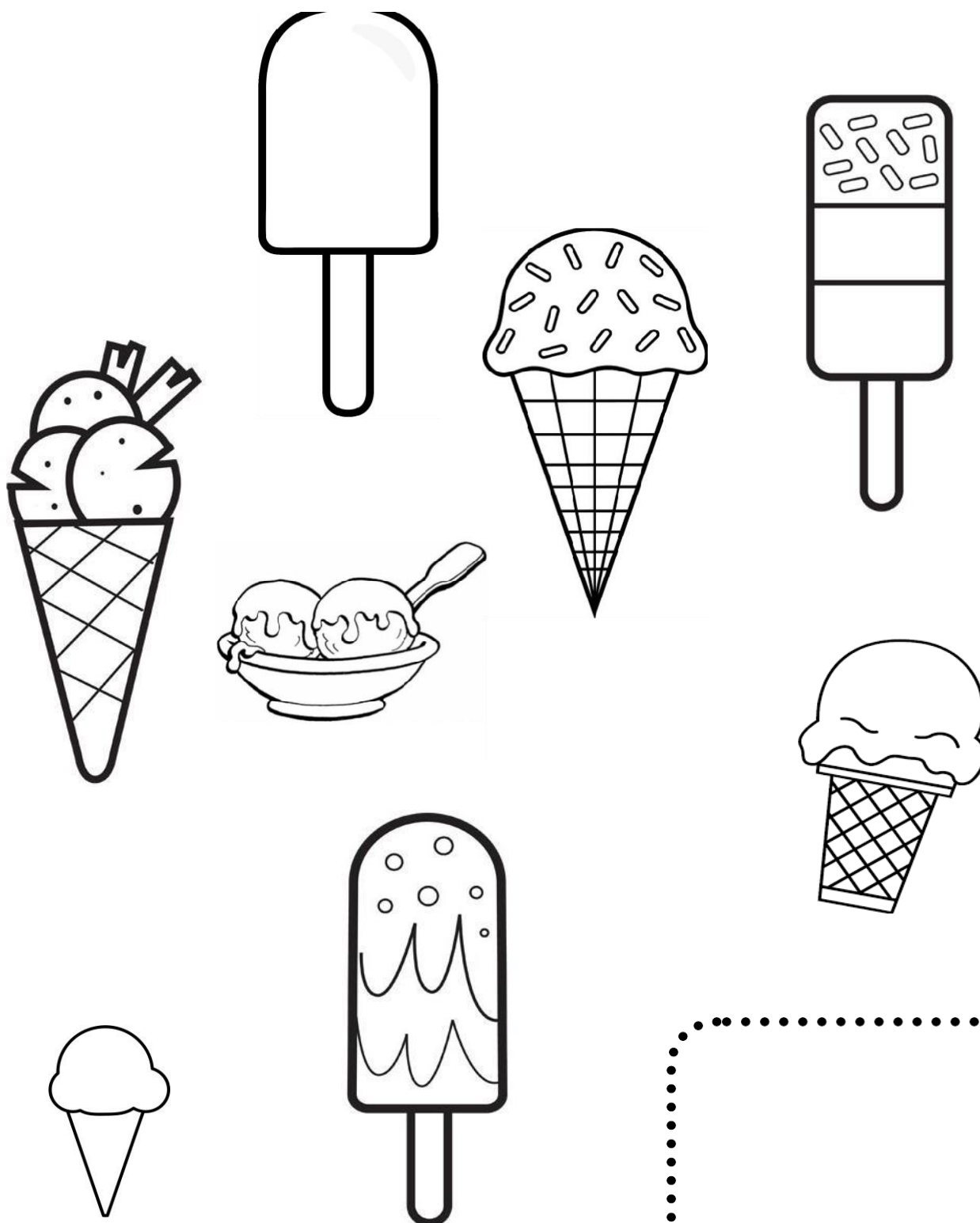
1. „Lodowe przeliczanie” – doskonalenie umiejętności przeliczania.

Dziś proponuję wykonanie poniższych kart pracy.

LODY NA PATYKU

Policz lody na patyku, a następnie w ramce poniżej narysuj tyle kresek ile ich jest.

Pokoloruj tylko lody na patyku, tak by każdy z nich był innego koloru.



LODOWE PRZELICZANIE

Czerwoną kredką otocz w pętlę lody z 3 gałkami, niebieską lody z 2 gałkami, a żółtą lody z 1 gałką.



2. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych „Letnia wyprawa”

1. **„Trawki na wietrze”** – Rodzic prosi Dziecko, by maszerowało po pokoju. Kiedy powie hasło: „*wiatr*”, Dziecko naśladuje trawę na wietrze, kołysze się to w lewą, to w prawą stronę, wykonuje skłony boczne. Robi głęboki wdech nosem i powolny wydech ustami, naśladuje powiew wiatru. Na hasło: „wiatr ucichł” spaceruje jak na początku zabawy.
2. **„Motylki”** – Rodzic prosi Dziecko, aby naśladowało motyla w locie. Zachęca, aby biegało swobodnie na palcach, a z rąk utworzyło skrzydełka. Na hasło: „*motyle siadają na kwiatkach*” Dziecko siada w siadzie skrzyżnym i udaje, że węża kwiatek-wdech nosem, wydech ustami.
3. **„Kwiaty”** – Dziecko swobodnie spaceruje, pochyla się wykonuje skłon w przód, naśladuje ruch zrywania kwiatów i układania bukietu.
4. **„Wąska kładka”** – Rodzic proponuje Dziecku przeprawę przez strumyk. Rozkłada sznurek/ taśmę i prosi, aby ostrożnie Dziecko przeszło po wąskiej kładce na drugą stronę. Przejście równoważne możecie powtórzyć kilka razy.
5. **„Nieostrożne żuczki”** – Rodzic zachęca Dziecko do zabawy w żuki. Prosi, aby chodziło po pokoju na czworakach. Na hasło: „żuk się przewraca” Dziecko kładzie się w pozycji leżenia tyłem, macha rękoma i nogami, po chwili odwraca się na brzuch, do leżenia przodem, podnosi się i dalej czworakuje.
7. **„Letni odpoczynek”** – Na zakończenie proponuję Dzieciom relaks. Rodzic prosi, żeby Dziecko położyło się wygodnie na dywanie i wyobraziło sobie, że leży na trawie. Zacha je, by zamknęło oczy i marzyło o czymś, co sprawia mu przyjemność. Można włączyć cichą, uspokajającą muzykę, najlepiej relaksacyjną. Spokojnym głosem Rodzic odczytuje tekst do wizualizacji, np.:

Jest gorący, lipcowy dzień. Idę wolno brzegiem morza. Stąпам po piasku. Piasek jest gładki i bardzo ciepły. Bose stopy zapadają się w nim. Piasek skrzypi cichutko. Po jednej stronie widzę spokojne morze i daleki horyzont, po drugiej – sosnowy las. Od morza wieje lekki, chłodzący moje skronie wiatr. Aromat żywicznych drzew miesza się z zapachem wody. Od barw i zapachów kręci mi się w głowie. Jest ciepło, przyjemnie ciepło. Nagrzane powietrze drży i faluje, sprawiając wrażenie, że świat płynie. Jestem ociężała, mam ochotę położyć się. Kładę się na plaży, leżę na plecach. Ciało grzeje mi piasek i słońce. Jest bardzo przyjemnie. Patrę wysoko, daleko, bardzo daleko. Nade mną płynie jasny nieskazitelny błękit. Wpatruję się mocno w tę niebieskość, aż w oczach zaczyna mi migotać. Zamykam oczy, jest mi przyjemnie ciepło, rozkosznie. Jak dobrze jest tak istnieć. Delikatny plusk fal uspakaja mnie. Wszystko staje się nierealne, nieważne. Z oddali dochodzi śpiew ptaków i stłumiony gwar głosów. Otacza mnie cichy, jednostajny szum morza, piękna muzyka. Zapadam w półsen i zaczynam odpływać w nierealność. Świat dociera do mnie z daleka jak zza mgły. Cisza, cisza, cisza.

Powoli otwieramy oczy, oddychamy głęboko, siadamy, przeciągamy się, ziewamy, napinamy mięśnie. Czujemy przypływ sił. Wstajemy i wracamy z wyprawy.

**Dziś proponuję wykonanie zadań w Karty pracy 4,
str. 40.**